

Sygn. akt II Ca 920/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2014r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący- Sędzia SO Anna Kuczyńska

Sędzia SO Monika Kuźniar (spr.)

Sędzia SR del. Małgorzata Dasiewicz-Kowalczyk

Protokolant: Elżbieta Biała

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) sp. z o.o. z siedzibą we W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia- Fabrycznej we Wrocławiu

z dnia 9 kwietnia 2014r.

sygn. akt XI C 1507/13

I. oddala apelację;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej 600 zł kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 920/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w pkt I zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 12 730,50 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 16 marca 2012 r. do dnia zapłaty; w pkt II oddalił powództwo w pozostałym zakresie; w pkt III zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2 659,37 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia stanu faktycznego.

W dniu 13 grudnia 2011 r. na ul. (...) we W. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został samochód marki M. (...) o nr rej (...) stanowiący własność P. Ł.. S. R. kierujący pojazdem marki A. o nr rej. (...) w momencie zdarzenia jechał po wewnętrznym lewym pasie ruchu i nie udzielając pierwszeństwa skręcił w prawo do wyjazdu przecinając pas ruchu uszkodzowanego P. Ł., który jechał prawym pasem jezdni. Sprawca kolizji S. R. był w dacie kolizji ubezpieczony w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) u strony pozwanej.

W dniu 13 grudnia 2011 r. P. Ł. zawarł z (...) Sp. z o.o. we W. umowę najmu samochodu marki M. (...) o nr rej (...) jako samochodu zastępczego. Cenę uzgodniono w kwocie 230 zł netto za jedną dobę najmu. W dniu 15 grudnia 2011 r. właściciel uszkodzonego pojazdu upoważnił stronę powodową do rozliczenia w jego imieniu szkody nr (...) z dnia 13 grudnia 2011 r. dotyczącej samochodu marki M. (...) nr rej (...), w tym do dokonania wszelkich czynności prawnych i faktycznych. Najpóźniej w dniu następnym po kolizji poszkodowany właściciel pojazdu dokonał zgłoszenia szkody u ubezpieczyciela - strony pozwanej. W związku ze zgłoszeniem szkody ubezpieczyciel przystąpił do jej likwidacji. W dniu 16 grudnia 2011 r. rzeczoznawca strony pozwanej dokonał oględzin uszkodzeń w samochodzie marki M. (...) o nr rej. (...) powstałych w wyniku powyższej kolizji drogowej. W wykonanej na zlecenie strony pozwanej kalkulacji naprawy całkowity koszt naprawy uszkodzonego pojazdu oszacowano na kwotę 4 747,98 zł brutto. Z kalkulacji tej wynika, że na kwotę 4 747,98 zł brutto złożyły się następujące koszty: robocizna 420,00 zł, lakierowanie 632,97 zł, części zamiennie z normalia 2846,76 zł oraz dokonano potrącenia ubytku wartości lakierowania w kwocie 39,58 zł. W kalkulacji uwzględniono części zamiennie: wykl zderzaka prz. Lis. Ochr. L zderz prz. Obojnik prz. L, wzmóc L zderzaka prz., Obojnik prz. L, Obud 2 czujn. P sro L, czujn. P parktr P S L , reflektor L, pióro pośrednie P L poprzeczka P D, przedł. Podłużnicy L. Pismem z dnia 22 grudnia 2011 r. strona pozwana przesłała poszkodowanemu P. Ł.

kalkulację kosztów naprawy pojazdu zaznaczając, iż kalkulacja ta stanowi określenie uszkodzeń w pojeździe i nie oznacza przyjęcia odpowiedzialności przez ubezpieczyciela za powstałą szkodę. W dniu 3 stycznia 2012 r. rzeczoznawca strony pozwanej dokonał dodatkowych oględzin uszkodzonego pojazdu marki M. (...) o nr rej. (...) w warunkach warsztatowych. W wyniku przeprowadzonych ponownych oględzin rzeczoznawca strony pozwanej w dniu 4 stycznia 2012 r. wydał opinię techniczną nr (...), w której zakwalifikował do wymiany następujące części: osłonę plastikową dolną pozderzakową przednią, nadkole plastikowe przednie, lewe, chłodnicę silnika. Natomiast części: wahacz zawieszenia koła jezdnego przedni prawy, belkę mocowania zawieszenia przedniego, oponę koła jezdnego tylną, prawą, obręcz koła jezdnego - alu. tylną, prawą, katalizator spalin prawy - także rzeczoznawca strony pozwanej zakwalifikował do wymiany, przy czym uznanie pozostawiono do rozstrzygnięcia ubezpieczycielowi po wyjaśnieniu okoliczności przedmiotowej szkody. W dniu 4 stycznia 2012 r. została sporządzona notatka informacyjna o zdarzeniu drogowym z dnia 13 grudnia 2011 r. , która wpłynęła do strony pozwanej w dniu 20 stycznia 2012 r. Pismem z dnia 13 stycznia 2012 r. strona pozwana poinformowała poszkodowanego P. Ł., iż w dalszym ciągu toczy się postępowanie odszkodowawcze, prowadzone są czynności związane z określeniem rozmiaru szkody w tym dodatkowe ustalenia techniczne, akta sprawy nie zostały dotychczas uzupełnione o dokumenty niezbędne do ustalenia odpowiedzialności zakładu, określające sprawcę szkody. Przy piśmie z dnia 19 stycznia 2012r. strona pozwana przysłała P. Ł. kalkulację kosztów

naprawy uszkodzonego pojazdu i w piśmie tym poinformowała poszkodowanego, że ustalenia zawarte w tej kalkulacji nie oznaczają przyjęcia odpowiedzialności (...) S.A. w W. za powstałą szkodę. W wyniku przeprowadzonego postępowania

likwidacyjnego strona pozwana w oparciu o ocenę techniczną sporządzoną przez jej rzeczoznawcę oszacowała szkodę na kwotę 4 747,98 zł i uznała roszczenie w tej wysokości za szkodę powstałą w dniu 13 grudnia 2011 r. z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Decyzją z dnia 23 stycznia 2012 r. P. Ł. został zawiadomiony przez stronę pozwaną o przyznaniu mu odszkodowania w kwocie 4 747,98 zł za szkodę powstałą w jego samochodzie marki M. (...) o nr rej (...). Ubezpieczyciel zakwalifikował uszkodzenie pojazdu poszkodowanego jako szkodę częściową. W dniu 30 stycznia 2012 r. księgowość strony pozwanej przelała odszkodowanie w kwocie 4 747,98 zł na rachunek bankowy (...) Sp. z o.o. we W. W dniu 31 stycznia 2012 r. strona powodowa otrzymała powyższą kwotę tytułem odszkodowania. W dniu 23 stycznia 2012 r. Burmistrz O. wydał decyzję w sprawie wymiaru podatku rolnego za rok 2012 dotyczącą dzierżawionych gruntów w miejscowości P. przez poszkodowanego P. Ł., którą to decyzję przesłał poszkodowany stronie pozwanej. W dniu 7 lutego 2012 r. poszkodowany P. Ł. złożył oświadczenie kierowane do strony pozwanej, w którym wskazał, że uszkodzony pojazd marki M. (...) nr rej (...) był mu niezbędny do prowadzenia działalności rolniczej. W oświadczeniu podał, że prowadzi gospodarstwo rolne w P., a uszkodzony samochód był wykorzystywany do codziennego funkcjonowania gospodarstwa w tym dowozu towarów na plac targowy, zakupu pasz dla zwierząt, wyjazdów do weterynarza. Oświadczył, że aby uniknąć strat finansowych związanych prowadzoną działalnością rolniczą najął od strony powodowej samochód zastępczy na okres od dnia zgłoszenia szkody do dnia otrzymania odszkodowania. Samochód zastępczy P. Ł. zwrócił stronie powodowej w dniu

31 stycznia 2012 r. Dopiero po zakończeniu najmu strona uzupełniła w umowie najmu samochodu z dnia 13 grudnia 2011 r. okres przez jaki samochód zastępczy był najmowany. W związku z najmem pojazdu zastępczego w dniu 7 lutego 2012 r. strona powodowa wystawiła poszkodowanemu fakturę nr (...) r. na kwotę 13 862,10 zł brutto z tytułu najmu pojazdu zastępczego marki M. (...) o nr rej (...) za okres od 13 grudnia 2011 r. do 31 stycznia 2012 r. Pismem z dnia 7 lutego 2012 r., które wpłynęło do strony pozwanej w dniu 14 lutego 2012r. (...) Spółka z o.o. we W. powołując się na upoważnienie do rozliczenia szkody zwróciła się do strony pozwanej o wypłatę odszkodowania w kwocie 13 862,10 zł za najem samochodu zastępczego przesyłając jednocześnie fakturę VAT nr (...) z dnia 7 lutego 2012 r. oraz oświadczenie P. Ł. z dnia 7 lutego 2012 r. Decyzją z dnia 19 czerwca 2012 r. strona pozwana odmówiła zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego w wysokości 13 862,10 zł. W uzasadnieniu decyzji strona pozwana wskazała, że poszkodowany nie wykazał prowadzenia działalności rolniczej ani nie przedłożył dokumentacji uzasadniającej wynajem samochodu zastępczego. Ponadto wskazała, że poszkodowany każdorazowo musi udokumentować zasadność oraz niezbędność korzystania z pojazdu zastępczego w okresie technologicznego czasu naprawy. W dniu 9 lipca 2012 r. strona powodowa zawarła z P. Ł. umowę przeniesienia wierzytelności nr (...), na mocy której nabyła wierzytelności przysługujące poszkodowanemu od (...) S.A. w W. związane ze szkodą komunikacyjną nr (...) z dnia 13 grudnia 2011 r., w wyniku której uszkodzony został pojazd marki M. (...) o nr rej (...), dotyczące najmu samochodu zastępczego, za który została wystawiona faktura VAT nr (...) wraz z wszelkimi należnościami ubocznymi. Pismem z dnia 23 sierpnia 2012 r. strona powodowa wezwała stronę pozwaną do dobrowolnej zapłaty kwoty 13 862,10 zł obejmującej koszt najmu pojazdu zastępczego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 15 lutego 2012 r. do dnia zapłaty. Uszkodzony pojazd marki M. (...) o nr rej (...) został naprawiony. Do naprawy przystąpiono zaraz po wydaniu przez stronę pozwaną decyzji o wypłacie odszkodowania. P. Ł. w dniu kolizji drogowej prowadził działalność rolniczą - gospodarstwo rolne w P.. Działalność była zarejestrowana w KRUS w T.. Uszkodzony samochód P. Ł. używał do celów prywatnych, przywożenia zakupów, jak również związanych z działalnością rolniczą: do zawożenia towaru na plac, zakupu karmy dla zwierząt, wizyt u weterynarza. Najmowany samochód zastępczy był wykorzystywany do tych samych celów co uszkodzony tj. prywatnych: przewożenia poszkodowanego i jego rodziny, robienia zakupów oraz do prowadzonej działalności rolniczej w zakresie zawożenia towaru na plac, zakupu karmy dla zwierząt, wizyt u weterynarza. P. Ł. nie był płatnikiem podatku VAT. Poszkodowany w grudniu 2011 r. uiszczył za siebie do KRUS w T. składkę na rolnicze ubezpieczenie społeczne za 2011 r. Dobowa stawka wynajmu samochodu o przybliżonym standardzie do marki M. (...) tj. samochodu marki B. (...) przez okres 49 dni na przełomie grudnia 2011 stycznia 2012 w wypożyczalni (...) Sp. z o.o. we W. wynosiła 306,27 zł brutto. W wypożyczalni (...) Spółki z o.o. Oddział W. dobowa stawka wynajmu samochodu klasy zbliżonej do M. (...) na przełomie grudnia 2011 i stycznia 2012 wynosi 202, 95 zł brutto bez limitu

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd podał, że strona pozwana kwestionowała co do zasady swoją odpowiedzialność w zakresie zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego wskazując, iż poszkodowany nie wykazał zasadności najmu pojazdu zastępczego tj. że prowadzi działalność rolniczą a pojazd był mu niezbędny do jej prowadzenia. Nadto kwestionowała okres najmu samochodu zastępczego wykraczający poza czas technologicznej naprawy wynoszący, zdaniem strony pozwanej, 3 dni oraz wysokość dobowej stawki najmu, jak również podnosiła, iż w przypadku gdy poszkodowany był obowiązany do odprowadzania podatku VAT wyłacone dotychczas odszkodowanie wraz z podatkiem VAT w zakresie kwoty podatku stanowi nienależne świadczenie, które strona pozwana zalicza na poczet roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie. Spór pomiędzy stronami sprowadzał się zatem do ustalenia zakresu obowiązku odszkodowawczego spoczywającego na stronie pozwanej, a w szczególności rozstrzygnięcia, czy odpowiedzialność ubezpieczyciela sprawcy szkody obejmuje także obowiązek zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego, a nadto przez jaki okres zachodziła potrzeba najmu samochodu zastępczego i według jakich stawek najmu, a także czy poszkodowany był płatnikiem podatku VAT. Sąd wskazał, że uprawnienie do zwrotu kosztów najmu samochodu zastępczego powstaje także, gdy pojazd jest używany w celach prywatnych. Poszkodowany ma jedynie wykazać, że wydatki na najem pojazdu zastępczego były celowe i ekonomicznie uzasadnione. Sąd w pełni podzielił stanowisko strony powodowej i poszkodowanego, iż samochód zastępczy był mu potrzebny do codziennego funkcjonowania. Najmowany samochód zastępczy był wykorzystywany także w takim samym zakresie w jakim poszkodowany by korzystał ze swojego samochodu, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Sąd uznał, że fakt uczestniczenia w kolizji nie może zmuszać poszkodowanego do zmiany planów i organizacji życia rodzinnego oraz powodować obniżenia stopy życiowej, zmuszając go do korzystania z środków komunikacji zbiorowej. Na skutek kolizji

drogowej uszkodzony został pozbawiony możliwości korzystania z własnego pojazdu, wobec czego konieczne i zasadne stało się wynajęcie samochodu zastępczego. Zasady doświadczenia życiowego nakazują bowiem przyjąć, że skoro uszkodzony posiadał i używał samochód, to po to by móc z niego korzystać, tym samym samochód ten był mu potrzebny. Uszkodowany nie miał zatem obowiązku wykazywać potrzeby korzystania z samochodu zastępczego, taka konieczność w ocenie Sądu Wynika już z samego faktu wyłączenia pojazdu z użytku w czasie naprawy uszkodzonego pojazdu oraz poprzedzającego go postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczyciela. Sąd miał na uwadze również to, że uszkodzony nie posiadał innego samochodu, z którego mógłby korzystać w czasie trwania postępowania likwidacyjnego i naprawy uszkodzonego pojazdu. Nie budziło wątpliwości w ocenie Sądu również to, że najęty samochód M. (...) był porównywalnej klasy co uszkodzony samochód uszkodzanego M. (...). Oceniając czas, za który należy się zwrot kosztów pojazdu zastępczego Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, iż najem samochodu zastępczego jest uzasadniony jedynie przez czas technologicznej naprawy tj. 3 dni. Czas technologicznej naprawy nie odzwierciedla bowiem zasady pełnego odszkodowania i naraża także uszkodzanego na poniesienie dodatkowych kosztów, które by nie wystąpiły gdyby szkoda nie została wyrządzona. Sąd podał, że zgodnie z utrwaloną w tym zakresie linią orzecznictwa w przypadku szkody całkowitej przysługuje zwrot kosztów pojazdu zastępczego za okres między dniem zniszczenia a dniem, w którym uszkodzony może nabyć analogiczny pojazd, nie dłuższy jednak niż za czas do zapłaty odszkodowania. Natomiast w przypadku uszkodzenia częściowego pojazdu za szkodę w postaci kosztów najmu pojazdu zastępczego ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność w takim zakresie w jakim najem pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. W przypadku uszkodzenia pojazdu i jego naprawy normalnym następstwem jest, iż uszkodzony korzystał odpłatnie z pojazdu zastępczego przez czas, który w normalnych, typowych warunkach byłby potrzebny do naprawy tegoż pojazdu. Koszty najęcia samochodu zastępczego obejmować mogą jedynie okres konieczny i niezbędny do przeprowadzenia naprawy uszkodzonego pojazdu, jeżeli pojazd ten nadawał się do naprawy w wyniku zakupu części nowej i zamontowania jej do samochodu. Sąd wskazał, że „okres konieczny i niezbędny” oznacza obowiązek zwrotu kosztów wynajmu pojazdu zastępczego za czas rzeczywisty a nie technologiczny. Czas technologiczny jest wyliczany teoretycznie w programach kosztorysowych i nie uwzględnia wielu istotnych czynników, które wystąpiły przy likwidacji konkretnej szkody tj. dokonanie pierwszych i dodatkowych oględzin pojazdu, czas oczekiwania na decyzję ubezpieczyciela. Szkoda została wyrządzona w dniu 13 grudnia 2011 r., zaś uszkodzony najpóźniej w dniu następnym zgłosił ubezpieczycielowi szkodę, tymczasem strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za szkodę i przyznała odszkodowanie dopiero w dniu 23 stycznia 2012 r. Sąd uznał, że mając na uwadze całokształt okoliczności sprawy, nie należy tracić z pola widzenia przyczyn, które spowodowały, że uszkodzony korzystał z pojazdu zastępczego przez okres 49 dni. Sąd miał na uwadze, że w niniejszej sprawie pierwsze oględziny miały miejsce w dniu 16 grudnia 2011 r., zaś dodatkowe oględziny - w dniu 4 stycznia 2012 r. Nadto początkowo w piśmie z dnia 22 grudnia 2011 r. strona pozwana nie przyjęła odpowiedzialności za powstałą szkodę w związku z kolizją drogową z dnia 13 grudnia 2011 r. Dopiero decyzją z dnia 23 stycznia 2012 r. przyznała uszkodzanemu odszkodowanie w kwocie 4 747,98 zł i uznała swoją odpowiedzialność za naprawę przedmiotowej szkody. Sąd uznał, że do przedłużenia czasu naprawy pojazdu doszło z przyczyn leżących po stronie ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Zakład ubezpieczeń odpowiadający za sprawcę wypadku komunikacyjnego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dopuszcza się zwłoki, jeżeli nie spełnia świadczenia na rzecz uszkodzanego w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jeżeli uszkodzony wezwał wcześniej sprawcę wypadku do zapłaty odszkodowania, który jednak świadczenia nie spełnił, wówczas zakład ubezpieczeń dopuszcza się zwłoki od daty tego wezwania. Niezwłocznie po otrzymaniu zgłoszenia o szkodzie ubezpieczyciel powinien przystąpić do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności oraz do zbadania okoliczności dotyczących szkody we własnym zakresie korzystając z wyspecjalizowanej kadry lub z pomocy rzeczoznawców. Tym samym brak sprawnego przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, konieczność dokonania ponownych oględzin pojazdu po upływie 22 dni od kolizji drogowej, a następnie podjęcie decyzji o przyznaniu odszkodowania po upływie 18 dni od ponownych oględzin obciąża stronę pozwaną. Strona pozwana nie przeprowadziła żadnych dowodów na okoliczność niemożności likwidacji szkody w terminie 30 dni od daty jej zgłoszenia. Tym samym Sąd uznał, że nieterminowe przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego nie może obciążać uszkodzanego. Mając na uwadze faktyczny przebieg likwidacji szkody Sąd doszedł do przekonania, iż nie sposób uznać, że technologiczny czas naprawy pojazdu daje podstawę do ustalenia rzeczywistego czasu naprawy samochodu. Również sam technologiczny

czas naprawy pojazdu nie uwzględnia faktycznego czasu postępowania likwidacyjnego szkody prowadzonego przez stronę pozwaną, na który to przebieg i jego czas trwania poszkodowany nie miał wpływu. Sąd oddalił wniosek dowody strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu motoryzacji na okoliczność ustalenia niezbędnego czasu naprawy uszkodzeń pojazdu marki M. o nr rej (...) wywołanych kolizją z dnia 13 grudnia 2011 r. uznając go za nieprzydatny do rozstrzygnięcia sprawy. Strona pozwana wnioskuje o przeprowadzenie tego dowodu celem wykazania jaki byłby technologiczny czas naprawy przedmiotowego pojazdu, a czas ten nie ma znaczenia dla oceny zasadności roszczenia strony powodowej. Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego, iż zwrot kosztu najmu samochodu zastępczego należy się poszkodowanemu przez czas rzeczywistej naprawy pojazdu. To jest czas, w którym uszkodzony pojazd w normalnym stanie rzeczy przy uwzględnieniu faktycznych elementów naprawy i procesu likwidacji szkody mógł zostać naprawiony. Strona powodowa nie wykazała w toku postępowania rzeczywistego czasu naprawy pojazdu. Strona powodowa nie wykazała także kiedy poszkodowany otrzymał decyzję ubezpieczyciela z dnia 23 stycznia 2012 r. o przyznaniu odszkodowania, zatem Sąd uznał, iż o przyznaniu odszkodowania poszkodowany mógł najwcześniej dowiedzieć się w dniu wydania tej decyzji. W ocenie Sądu, biorąc pod uwagę okoliczności sprawy, można jednak przyjąć, że rzeczywisty czas naprawy uszkodzonego samochodu marki M. (...) o nr rej (...) wynosił trzy dni. Bezsporne bowiem między stronami było, że technologiczny czas naprawy powyższego pojazdu wynosił trzy dni, a zatem rzeczywisty czas naprawy także wynosić musiał co najmniej trzy dni. Wobec nie wykazania przez stronę powodową, że naprawa trwała dłużej niż trzy dni, Sąd przyjął, iż przez trzy dni samochód był naprawiany i jest to czas rzeczywistej naprawy przedmiotowego pojazdu za który należy się także zwrot kosztów najmu pojazdu zastępczego. Ostatecznie Sąd uznał, iż zasadne jest przyznanie zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego za okres od dnia zdarzenia wyrządzającego szkodę tj. 13 grudnia 2011 r. do dnia podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę i przyznaniu odszkodowania tj. 23 stycznia 2012r., bowiem w tym dniu poszkodowany mógł najwcześniej zlecić naprawę pojazdu nie narażając się na ryzyko, iż ubezpieczyciel odmówi zwrotu kosztów naprawy/wymiany części, których ubezpieczyciel nie zakwalifikował do naprawy/wymiany, a także za okres kolejnych trzech dni tj. do dnia 26 stycznia 2012r. uznając, że był to czas rzeczywistej naprawy uszkodzonego pojazdu, a naprawa ta trwała przez okres konieczny i niezbędny. Sąd miał na uwadze, iż w przypadku refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego ubezpieczyciel odpowiada jedynie w takim zakresie w jakim najem pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę. Skoro strona pozwana dopiero w dniu 23 stycznia 2012r. pojęła decyzję o wypłacie odszkodowania i uznała swoją odpowiedzialność za naprawę szkody, prowadząc do tego dnia postępowanie likwidacyjne szkody oraz skoro od tego dnia poszkodowany mógł najwcześniej zlecić naprawę, która trwała co najmniej trzy dni, to łącznie przez 45 dni (od 13 grudnia 2011 r. do 26 stycznia 2012r.) poszkodowany mógł korzystać z pojazdu zastępczego i za ten okres czasu najem pojazdu zastępczego pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 13 grudnia 2011 r. Uszkodzony pojazd nadawał się do naprawy a zatem, że była to szkoda częściowa. Tym samym zgodnie z utrwaloną linią orzecniczą w tym zakresie zwrot kosztów najmu samochodu zastępczego przysługiwać będzie jedynie za czas konieczny i niezbędny do naprawy uszkodzonego pojazdu, oczywiście uwzględniając czas postępowania likwidacji szkody przeprowadzonego przez stronę powodową potrzebny do uznania swojej odpowiedzialności. Bez znaczenia jest zatem data faktycznego otrzymania odszkodowania przez poszkodowanego w tym znaczeniu, że nie ma wpływu na zakres obowiązku ubezpieczyciela dotyczący refundacji kosztów najmu samochodu zastępczego. Sąd uznał, że na poszkodowanym nie ciążył obowiązek poszukiwania najtańszej wypożyczalni samochodów. Skoro jednak poszkodowany właściciel pojazdu dokonał wyboru wypożyczalni strony powodowej i strona powodowa wypożyczyła poszkodowanemu samochód zastępczy, tym samym uznać należy, że poniesione w związku z najmem samochodu zastępczego koszty według dobowych cen najmu stosowanych w wypożyczalni strony powodowej pozostają kosztami celowymi i ekonomicznie uzasadnionymi, jako niezbędne dla pokrycia szkody związanej z niemożnością korzystania z własnego pojazdu, który uległ uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej. W ocenie Sądu strona powodowa przedstawiając fakturę VAT nr (...) z dnia 7 lutego 2012r. oraz umowę najmu z dnia 13 grudnia 2012r. samochodu marki M. (...) w pełni wykazała wysokość stawki najmu samochodu zastępczego, a najęty pojazd był porównywalnej klasy co uszkodzony samochód poszkodowanego, czemu strona pozwana nie zaprzeczała. Nadto dobowe stawki najmu pojazdu nie odbiegała od stawek obowiązujących w wypożyczalni (...) Sp. z o.o. we W., tj. wypożyczalni na której stawki powoływała się strona pozwana, która wskazała iż dobowe stawki najmu samochodu porównywalnej klasy co poszkodowanego przez okres 49 dni na przełomie grudnia 2011 r. i stycznia 2012 r. wynosiła 306,27 zł brutto tj. 249 zł netto. Sąd

oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu motoryzacji na okoliczność ustalenia średniorynkowych stawek za wynajem pojazdu zastępczego marki M. (...) lub innego tej samej klasy na okres 49 dni na przełomie grudnia 2011 r. i stycznia 2012r we W. uznając go za zbędny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż rozstrzygnięcie sprawy nie wymagało w tym zakresie wiedzy specjalnej, zaś okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Sąd oddalając powyższy wniosek dowodowy miał na uwadze, że zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, skoro nie jest kwestionowana możliwość dokonania przez poszkodowanego wyboru warsztatu samochodowego mającego dokonać naprawy, miarodajne w tym zakresie powinny być ceny stosowane właśnie przez ten warsztat naprawczy. Powyższa zasada znajduje zastosowanie także przy świadczeniu usług wynajmu pojazdu zastępczego. Oznacza to, że poszkodowany nie miał obowiązku poszukiwania wynajmującego, który oferował najniższe stawki na rynku. Tym samym zastosowane stawki najmu pojazdu zastępczego przez wybraną przez poszkodowanego wypożyczalnię za najem auta porównywalnej klasy co uszkodzony są kosztami celowymi i ekonomicznie uzasadnionymi dla wyrównania szkody w postaci niemożności korzystania z uszkodzonego pojazdu. W ocenie Sądu akceptacja stanowiska strony pozwanej, zarzucającej iż samochód można było wynająć za kwotę 180 zł netto na dobę, prowadziłaby do konieczności zaakceptowania sytuacji, w której poszkodowany właściciel pojazdu obligowany byłby do poszukiwania takiej wypożyczalni, która stosuje stawki dobowe 180 zł netto na wynajem samochodu zastępczego. Również kolejny zarzut strony pozwanej, iż poszkodowany był płatnikiem VAT a strona powodowa zalicza na poczet dochodzonego roszczenia wartość podatku VAT z wypłaconego dotychczas w kwocie brutto odszkodowania nie zasługiwał w ocenie Sądu na uwzględnienie. Sąd uznał, iż strona pozwana nie wykazała powyższej okoliczności a jedynie ograniczyła się do twierdzenia, że poszkodowany był podatnikiem podatku VAT. Samo jednak twierdzenie strony nie jest dowodem w sprawie. Ponadto, zdaniem Sądu, powyższy zarzut pozostaje w sprzeczności z zeznaniami samego poszkodowanego P. Ł., który wyraźnie wskazał w swoich zeznaniach, iż nie był i nie jest płatnikiem podatku VAT. Jednocześnie wskazać należy, że zgodnie z utrwaloną w tym względzie linią orzecniczą, w przypadku odszkodowania za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego poszkodowanemu nie będącemu podatnikiem podatku VAT przysługuje odszkodowanie wraz z tym podatkiem.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie pkt I, uwzględniającego powództwo co do kwoty 7638,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 16 marca 2012 r. do dnia zapłaty oraz w zakresie pkt III wniosła strona pozwana.

Sądowi I instancji zarzuciła naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, iż pozwany odpowiada za okres 45 dni najmu pojazdu zastępczego, gdyż do przedłużenia czasu napraw pojazdu doszło z przyczyn leżących po stronie ubezpieczyciela, w sytuacji gdy: - żaden przepis nie uzależnia rozpoczęcia procesu naprawy od ustalenia zakresu uszkodzeń, czy kosztów naprawy, a nawet od przyjęcia odpowiedzialności za szkodę przez pozwanego; - pozwany dokonał oględzin uszkodzonego pojazdu 16 grudnia 2011 r. (3 dni od zdarzenia komunikacyjnego) i doręczył kosztorys naprawy powodowi nr (...) (określający zakres oraz koszt naprawy pojazdu) w dniu 22 grudnia 2011 r. i tego też dnia najpóźniej warsztat naprawczy winien przystąpić do naprawy, tym bardziej, iż zgłaszany pozwanemu szerszy zakres naprawy niż określony w kosztorysie naprawy z dnia 19 grudnia 2012 r. był bez związku ze szkodą (pojazd nosił ślad uszkodzeń powstałych w innych zdarzeniach), co Sąd Rejonowy całkowicie pominął; - pomimo otrzymania kosztorysu naprawy w dniu 22 grudnia 2011 r. powód dopiero w dniu 27 grudnia 2011 r. zgłosił potrzebę dokonania dodatkowych oględzin, co w oczywisty sposób wpłynęło na termin, w którym dokonanie dodatkowych oględzin stało się możliwe i bezzasadne wydłużenie naprawy; - postępowanie likwidacyjne zostało bezzasadnie przedłużone przez powoda, który zgłosił potrzebę dokonania dodatkowych oględzin i rozszerzenia zakresu naprawy ponad ten ustalony przez pozwanego, w sytuacji gdy wskazane przez powoda dodatkowe uszkodzenia były bez związku ze szkodą, za którą odpowiadał pozwany, zaś już w czasie pierwszych oględzin (w dniu 16 grudnia 2011r.) pozwany prawidłowo określił zakres naprawy; - powód nie twierdził, iż rozpoczęcie naprawy było niemożliwe z uwagi na brak przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za szkodę, ale wskazywał, że umówił się z poszkodowanym, iż ten będzie wynajmował pojazd zastępczy do czasu otrzymania odszkodowania od pozwanego; - powód nie wykazał czy naprawa pojazdu M. o nr rej. (...) została w ogóle przeprowadzona, a jeżeli tak, to na jaki okres przypadła. Dalej zarzuciła naruszenie art. 227 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność niezbędnego czasu naprawy

uszkodzeń pojazdu marki M. o nr rej. (...) wywołanych kolizją z dnia 13 grudnia 2011 r. w sytuacji, gdy dowód ten był niezbędny do rozstrzygnięcia sprawy (ustalenia zakresu odpowiedzialności pozwanego), gdyż ubezpieczyciel odpowiada wyłącznie za okres koniecznej i niezbędnej naprawy uszkodzonego pojazdu. Zarzuciła też naruszenie art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, iż granice odpowiedzialności pozwanego w zakresie refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego wyznacza okres ustalenia odpowiedzialności za szkodę, gdy tymczasem refundacja kosztów za najem pojazdu zastępczego dotyczy wyłącznie czasu niezbędnego i koniecznego do wykonania naprawy, do której nie sposób zaliczyć bezzasadnego przetrzymywania pojazdu w oczekiwaniu na rozpoczęcie naprawy.

Wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa także co do kwoty 7638,30 zł wraz z ustawowymi odsetkami od tej kwoty od dnia 16 marca 2012 r. do dnia zapłaty oraz o stosowne rozstrzygnięcie o kosztach postępowania w I instancji. Ewentualnie, o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Wniosła też o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność niezbędnego czasu naprawy uszkodzeń pojazdu M. (...).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy należycie ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy, trafnie wyjaśnił podstawę prawną orzeczenia z przytoczeniem prawidłowych przepisów prawa, w sposób prawidłowy ocenił także zgromadzony materiał dowodowy.

W pierwszej kolejności rozpoznaniu podlegały zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż ocena prawidłowości zastosowanych przepisów prawa materialnego może zostać dokonana dopiero po uprzednim stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne, stanowiące podstawę zaskarżonego orzeczenia, zostały poczynione zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa procesowego.

Za bezzasadny należało uznać zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. poprzez ustalenie, że do przedłużenia czasu naprawy pojazdu doszło z przyczyn leżących po stronie ubezpieczyciela. Zgodnie z powołanym przepisem art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Natomiast skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego to, bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orz. SN z 6.11.1998r, II CKN 4/98). Ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów zamieszczoną w art. 233 k.p.c.

Jak wynika ze zgromadzonego przez Sąd Rejonowy materiału dowodowego, w toku postępowania likwidacyjnego rzeczoznawca strony pozwanej dokonał oględzin uszkodzeń w samochodzie marki M. (...) w dniu 16 grudnia 2011r., a więc po 3 dniach od powstania szkody. W dniu 22 grudnia 2011 r., strona pozwana przesłała poszkodowanemu P. Ł. kalkulację kosztów naprawy pojazdu. W piśmie tym zaznaczyła jednak, że kalkulacja ta stanowi określenie uszkodzeń w pojeździe i nie oznacza przyjęcia odpowiedzialności przez ubezpieczyciela za powstałą szkodę.

W świetle tego - istotnego - faktu, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut, że pomimo nieprzyjęcia przez stronę pozwaną odpowiedzialności za szkodę, naprawa pojazdu winna była rozpocząć się z dniem przesłania poszkodowanemu kalkulacji i powiadomienia go o tej okoliczności.

Należy zwrócić też uwagę na niekonsekwencję Apelującego, który podnosił w sprzeciwie od nakazu zapłaty, że choć poszkodowany nie ma obowiązku poszukiwania najtańszej oferty korzystania z samochodu zastępczego, to jednak naturalnym jest, że winien jej poszukiwać, tak, jak w każdym innym przypadku. Z drugiej zaś strony, w apelacji pozwany zarzuca, że poszkodowany winien był zlecić naprawę natychmiast, bez oczekiwania na przyjęcie przez ubezpieczyciela odpowiedzialności za szkodę i pomimo przedstawienia przez ubezpieczyciela kalkulacji naprawy, która nie pokryje likwidacji uszkodzeń powstałych w zdarzeniu w pełnym zakresie.

W tym stanie rzeczy, stwierdzić należy, że jeśli pierwsza kalkulacja została przedstawiona poszkodowanemu w dniu 22 grudnia 2011r., a jednocześnie strona pozwana nie przyjęła odpowiedzialności za powstałą szkodę, nie można było wymagać od poszkodowanego rozpoczęcia naprawy.

Z przebiegu likwidacji szkody wynika, że ostatecznie dopiero decyzją z dnia 23 stycznia 2012r. strona pozwana przyznała poszkodowanemu odszkodowanie w kwocie 4.747,98 zł i wówczas uznała swoją odpowiedzialność.

Obowiązkiem poszkodowanego jest podejmowanie działań zmierzających do zminimalizowania szkody. Brak z jego strony takiego działania nie może zwiększać obowiązku odszkodowawczego osoby zobowiązanej do naprawienia szkody (por. np. uzasadnienie uchwały SN z dnia 22 kwietnia 1997 r. III CZP 14/97 OSNC 1997 z. 8, poz. 103, czy wyrok z dnia 26 listopada 2002 r. I CKN 1993/00 IC 2003, z. 7-8, str. 42-43). Upatrywanie przez stronę pozwaną przyczyn wydłużenia naprawy w działaniu poszkodowanego (samodzielnym lub za pośrednictwem powodowej spółki), który konieczność dodatkowych oględzin zgłosił po 5 dniach od otrzymania pierwszej kalkulacji, wobec trwającego łącznie 49 dni procesu likwidacji szkody, jest bezzasadne. Strona pozwana, jako profesjonalista w branży ubezpieczeniowej, orientuje się w procedurze likwidacji szkody. Jeśli nawet poszkodowany zgłaszał dodatkowo uszkodzenia, /które według oceny ubezpieczyciela nie były związane z likwidowaną szkodą/, to okoliczność ta sama w sobie spowodowała wydłużenie procesu likwidacji szkody. Jeśli jednak okoliczność braku związku uszkodzeń dodatkowych elementów została stwierdzona przez rzeczoznawcę jednoznacznie, tym bardziej brak było podstaw do wydłużania przez ubezpieczyciela okresu likwidacji szkody. Tymczasem, pomiędzy drugimi oględzinami a decyzją o przyznaniu odszkodowania i uznaniem odpowiedzialności za szkodę przez ubezpieczyciela upłynęło 18 dni.

Choć trafnie wskazuje apelująca, że strona powodowa nie wykazała rzeczywistego okresu naprawy samochodu, to, jak słusznie przyjął Sąd Rejonowy, naprawa mogła być przez poszkodowanego zlecona dopiero z dniem 23 stycznia 2012r., tj. z dniem podjęcia przez ubezpieczyciela decyzji o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę i przyznaniu odszkodowania. Słusznie też Sąd Rejonowy doliczył do tego okresu rzeczywisty czas naprawy 3 dni. To zaś, że naprawa została wykonana, wynikało z zeznań poszkodowanego - świadka P. Ł..

W ocenie Sądu Odwoławczego, niecelowym było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność niezbędnego czasu naprawy samochodu. Skoro bowiem Sąd przyjął, że czas ten wynosi 3 dni, lecz naprawa mogła być rozpoczęta najwcześniej z dniem 23 stycznia 2012 r., opinia biegłego sądowego pozostałaby bez wpływu na rozstrzygnięcie. A zatem, zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. oraz art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 258 k.p.c. okazał się zatem również bezzasadny. Powołane stanowisko legło też u podstaw oddalenia przez Sąd Odwoławczy wniosku dowodowego objętego apelacją.

Sąd Odwoławczy nie uwzględnił też zarzutu naruszenia art. 361 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię prowadzącą do przyjęcia, iż granice odpowiedzialności pozwanego w zakresie refundacji kosztów najmu pojazdu zastępczego wyznacza okres ustalenia odpowiedzialności za szkodę. Jeśli bowiem strona pozwana zarzucała bezzasadne przetrzymywanie samochodu w warsztacie, winna okoliczność tę wykazać. Jeśli zaś czas likwidacji szkody objął okres 49 dni, co było wynikiem opieszałego podejmowania czynności przez ubezpieczyciela, brak jest podstaw do przyjęcia, że poszkodowany celowo „przetrzymywał” samochód w warsztacie. Niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest przyjmować, że poszkodowanemu nie zależy na szybkim odzyskaniu auta po wypadku. Strona pozwana wskazała w apelacji, że może odpowiadać za najem pojazdu zastępczego w okresie od 13 - 30 grudnia 2011 r. Należy zatem zwrócić uwagę strony pozwanej, że gdyby termin ponownych oględzin został wyznaczony szybciej niż na 7 dzień od zgłoszenia potrzeby ich dokonania, jak też, gdyby decyzja ubezpieczyciela o przyjęciu odpowiedzialności za szkodę została podjęta

szybciej niż po 18 dniach od dokonania powtórnych oględzin, odszkodowanie za najem pojazdu zastępczego mogłoby kształtować się na poziomie akceptowanym przez ubezpieczyciela.

Prawidłowo także wskazał Sąd Rejonowy, że normalnym następstwem uszkodzenia lub zniszczenia pojazdu, w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. jest niemożność korzystania z niego wskutek konieczności naprawy. Jeżeli więc poszkodowany poniósł w związku z tym najmu pojazdu zastępczego, to mieszczą się one w granicach adekwatnego związku przyczynowego.

W wyroku z dnia 8 września 2004 r. wydanym w sprawie IV CK 672/03, Sąd Najwyższy stwierdził, że za przyjęciem stanowiska o potrzebie zwrotu przez ubezpieczyciela wydatków koniecznych na czasowe używanie zastępczego środka komunikacji (w związku z niemożliwością korzystania z niego wskutek zniszczenia), przemawia postulat pełnego odszkodowania. Z tym, że zwrot ten winien przysługiwać tylko za okres między dniem zniszczenia a dniem, w którym poszkodowany może nabyć analogiczny pojazd - nie dłuższy jednak, niż za czas do zapłaty odszkodowania. Zasądzona przez Sąd Rejonowy kwota dalszego odszkodowania z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego, mieści się w tych granicach czasowych.

Mając powyższe na uwadze Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację strony pozwanej jako bezzasadną, o czym orzeczono jak w pkt I sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego, zawarte w pkt II sentencji, zapadło w oparciu o przepis art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 oraz § 13 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.